

Paweł Borek
(Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej)

Życie kulturalno-oświatowe w garnizonie Siedlce 1918-1939

Słowa kluczowe: II Rzeczypospolita, armia polska, garnizon siedlecki, działalność kulturalno-oświatowa

Keywords: Вторая Речпосполита, польская армия, седлецкий гарнизон, культурно-просветительская деятельность

W odrodzonym Wojsku Polskim, już od pierwszych chwil jego istnienia, duży nacisk położono na pracę oświatowo-wychowawczą z żołnierzami. Władze wojskowe nawiązywały do tradycji wychowania żołnierskiego doby powstań narodowych i podkreślały rolę oficera jako wychowawcy. Józef Piłsudski twierdził, że: [...] podstawą armii jest dusza prostego żołnierza. Dopóki dusza ta jest silna, armia wytrzyma dołę i niedołę. Dobrym oficerem jest ten, który w duszę żołnierską umie wpoić hart, by ona nawet w smutnych kolejach wojny, niepowodzeniach i porażkach nie załamała się¹.

Za główny cel postawiono sobie rozpraszanie obaw młodzieży przed służbą wojskową, wpojenie podstawowego zasobu wiedzy o Polsce, tradycjach oręża polskiego, powinnościach obywatela i żołnierza, budzenie zaufania do kadry oficerskiej i podoficerskiej, ograniczenia analfabetyzmu wśród poborowych. Poborowym chciano wpoić przekonanie, że jako obywatele wolnego państwa powołani zostali do wypełnienia zaszczytnego obowiązku obrony Ojczyzny².

Już w grudniu 1918 r. zaczęto tworzyć struktury przeznaczone do prowadzenia pracy oświatowo-wychowawczej w wojsku. Nadzór nad wszystkimi szkołami przejął Departament Szkolnictwa Wojskowego. Dowódców Okręgów Generalnych i samodzielnych oddziałów zobowiązano do powołania referentów oświatowych, odpowiedzialnych przed nimi za całokształt swej pracy. Referaty oświatowe zajęły się: szkołami początkowymi (nauczania analfabetów), bibliotekami wojskowymi oraz opieką nad

¹ J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. V, Warszawa 1937, s. 99.

² P. Borek, *Działalność oświatowa w garnizonie Biała Podlaska w latach 1918-1939*, „Rozprawy Społeczne” 2013, nr 1, s. 7.

życiem kulturalnym żołnierzy (świetlice, wycieczki, zespoły artystyczne, biblioteki, kolportaż książek, etc.). Pracę oświatowo-wychowawczą początkowo traktowano jako pozasłużbową. Brakowało przede wszystkim odpowiedniej kadry – oficerowie i podoficerowie wywodzący się z byłych armii zaborczych nie nadawali się do tych zadań, ponieważ wielu z nich samemu musiało uczęszczać na kursy z jęz. polskiego i historii³. Duże znaczenie miał tu również fakt, że podstawy Wojska Polskiego w pierwszym okresie tworzyli ochotnicy. Po wcieleniu w marcu 1919 r. poborowych zaistniała potrzeba prowadzenia akcji oświatowej w wojsku, gdyż znaleźli się w nim rekruci-analfabeci, o niskim poziomie świadomości narodowej. 21 lipca 1919 r. Sejm uchwalił ustawę „O przymusowym nauczaniu analfabetów w Wojsku Polskim”. Od tego momentu nauczanie analfabetów i wychowanie obywatelskie żołnierzy stały się obowiązkiem armii⁴.

Rozkazem z 6 sierpnia 1919 roku Ministerstwo Spraw Wojskowych (MSWojsk.) polecało, aby praca oświatowo-wychowawcza miała charakter służbowy, a odpowiedzialność za jej prowadzenie spadała na dowódców wszystkich szczebli. Wobec znacznego rozszerzenia zakresu działalności Departamentu Naukowo-Szkolnego MSWojsk. sekcję pedagogiczną rozbudowano i przekształcono w sekcję kulturalno-oświatową (jej obowiązkiem było sprawowanie nadzoru nad oświatą i wychowaniem obywatelskim w wojsku). Departament zaczął organizować też kursy instruktorskie dla referentów oświatowych, po których uzyskiwali oni status kierownika oświatowego lub nauczyciela. Do ich głównych obowiązków na szczeblu kompanii, baterii, szwadronu, należało: prowadzenie żołnierskiej szkoły początkowej, biblioteki, kolportaż książek i prasy oraz opieka nad życiem kulturalnym żołnierzy. We wrześniu 1919 r. minister spraw wojskowych powołał stanowisko inspektora oświaty w Wojsku Polskim, do którego zadań należało m.in. kontrolowanie pracy oświatowej w wojsku i utrzymywanie łączności pomiędzy MSWojsk., a instytucjami cywilnymi, pomagającymi armii w prowadzeniu tej działalności⁵. Oprócz dowódców wyższych szczebli dowodzenia ważne miejsce w systemie wychowania żołnierskiego zajmowali także kapelani wojskowi, odpowiedzialni za kościelne oprawy świąt żołnierskich. Świąta poprzedzano zazwyczaj pogadankami w oddziałach.

Rok 1920 przyniósł dalszą reorganizację i rozbudowę aparatu oświatowo-wychowawczego. W jednostkach wojskowych istniały tzw. ogniska oświatowe odpowiedzialne za dostarczanie żołnierzom na linię frontu materiałów propagandowych i informacyjnych oraz zaspokajanie ich potrzeb kulturalnych podczas odpoczynku, i przerw w walce. Aparat oświatowo-wychowawczy armii korzystał z pomocy wielu organizacji społecznych i zawodowych, takich jak: PCK, Liga Kobiet, Koło Polek, Polska Macierz Szkolna, Związek Zawodowy Nauczycieli Szkół Średnich, Inspektorat Szkolny Nauczycieli Szkół Powszechnych. Pomoc ta polegała zarówno na dostarczaniu wykształconych pracowników, jak i zbieraniu funduszy, pomocy naukowych, książek czy wyposażania sal lekcyjnych⁶.

³ J. Odziemkowski, *Armia i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996, s. 12.

⁴ L. Wyszczelski, *Oświata, propaganda, kultura w Wojsku Polskim w latach 1918-1945*, Warszawa 2004, s. 50.

⁵ Tamże, s. 13.

⁶ P. Borek, *Rola garnizonów wojskowych w życiu mieszkańców południowego Podlasia w okresie międzywojennym*, [w:] *Metamorfozy społeczne 8: Państwo i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, zbiór studiów pod red. J. Żarnowskiego, Warszawa 2014, s. 8.

Według Piotra Staweckiego od lipca 1919 r. do maja 1921 r. szkoły dla analfabetów i analfabetów ukończyło ponad 50 tys. żołnierzy⁷. J. Odziemkowski wskazuje jednak, że tylko w roku 1919 naukę stale pobierało 35-40 tys. żołnierzy. Wielu z nich musiało jednak ją przerwać z powodu wyjazdu na front, jednak często kontynuowali oni naukę (na własną prośbę) w warunkach frontowych⁸. Niestety, ich dokładna liczba jest niemożliwa do ustalenia.

W styczniu 1921 roku rozpoczęto organizowanie dla podoficerów oświatowych trzymiesięcznych kursów, podnoszących ich kwalifikacje. Po zakończeniu kursu słuchacze zdawali egzamin, od którego uzależniony był awans na stopnie podoficerskie. Jesienią 1921 r. utworzony został Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, który miał zaopatrywać wojsko w wydawnictwa (poza kartograficznymi) i sprawować nadzór nad bibliotekami wojskowymi⁹.

Dopiero jednak po przejściu armii na stopę pokojową można było rozpocząć systematyczną pracę nad wyszkoleniem i wychowaniem żołnierzy. Działalnością kulturalno-oświatową na terenie Okręgu Korpusu kierował jego dowódca poprzez kierowników samodzielnego referatu oświatowego i biblioteki okręgowej. W garnizonach natomiast pracą tą kierował dowódca garnizonu z pomocą oficera oświatowego, pracowników bibliotek garnizonowych i Domów Żołnierza. Z kolei na szczeblu oddziałów i pododdziałów za przebieg działalności kulturalno-oświatowej i wychowawczej odpowiadali ich dowódcy; z kolei jej bezpośrednimi organizatorami i wykonawcami byli oficerowie oświatowi, wspierani przez podległych im podoficerów. Obowiązek kontrolowania pracy oficerów oświatowych i osób cywilnych, zatrudnionych w wojskowych świetlicach, bibliotekach oraz prowadzących kursy i lekcje dla żołnierzy spoczywał na dowódcach jednostek. Każdego roku musieli oni sporządzać szczegółowe sprawozdania dla WINW z przebiegu pracy kulturalno-oświatowej i wychowawczej w podległych sobie oddziałach¹⁰.

26 sierpnia 1922 r. MSWojsk. postanowiło przenieść pułki 9 DP z Litwy Środkowej do stałych garnizonów na Południowym Podlasiu¹¹. Skład garnizonu Siedlce do 1939 r. przedstawiał się następująco¹²: od września 1922 r. do listopada 1933 r. – 22 pułk piechoty oraz II i III dywizjon 9 pułku artylerii ciężkiej (I dywizjon stacjonował w Brześciu nad Bugiem); od listopada 1933 r. do września 1939 r. – 22 pp, I i II dywizjon 9 pułku artylerii lekkiej (III/9 pal przeszedł z Berezki Kartuskiej do Białej Podlaskiej)¹³, 9 pluton żandarmerii, dowództwo i sztab 9 Dywizji Piechoty, placówka oficerska Samodzielnego Referatu Informacyjnego IX DOK Brześć n. Bugiem, Powiatowa Komenda Uzupeł-

⁷ P. Stawecki, *Polityka wojskowa Polski 1921-1926*, Warszawa 1981, s. 121.

⁸ J. Odziemkowski, dz.cyt., s. 19-20.

⁹ L. Wyszczelski, dz.cyt., s. 98.

¹⁰ J. Kęsik, *Naród pod bronią. Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918-1939*, Wrocław 1998, s. 137-138.

¹¹ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej CAW), Akta 9 Dywizji Piechoty (dalej Akta 9 DP), sygn. I.313.9.14. *Likwidacja oddziałów 9 DP i przejście do pokojowych garnizonów, Motodeczno, dn. 15.IX.1922 r.* Przed przybyciem 9 DP na terenie Okręgu Korpusu IX stacjonowały już: 30 Dywizja Piechoty oraz IX Brygada Jazdy. Demobilizacja Wojska Polskiego rozpoczęta uchwałą Rady Ministrów z 9 grudnia 1920 r. w stopniu minimalnym objęła jednak 2 Armie Wojska Polskiego, rozlokowaną na Wileńszczyźnie (w jej skład wchodziła wówczas 9 DP), która ze względu na napięte stosunki z Litwą rozejm z Rosją Sowiecką, pozostała na stopie wojennej.

¹² Pomijam te oddziały, które stacjonowały w Siedlcach jedynie czasowo.

¹³ 9 pac przeniesiony został do Włodawy – *Artylerzyści opuszczają Siedlce*, „Nowa Gazeta Podlaska” nr 41 z 8.X.1933 r., s. 8.

nień, Rejonowy Inspektorat Koni, Wojskowy Sąd Rejonowy, oficer placu, Obwodowa Komenda Przysposobienia Wojskowego nr 22 przy 22 pp, parafia wojskowa Najświętszego Serca Jezusa, Powiatowy Komendant PW „Krakusów”, powiatowy Komendant PW, wojskowe urzędy kwaterunkowe i gospodarcze¹⁴.

Prawdziwym problemem dla kadry prowadzącej wychowanie i szkolenie żołnierzy był duży odsetek analfabetów, pochodzących głównie ze wsi. Często okazywało się też, że rzeczywista liczba analfabetów trafiających do pułków była znacznie wyższa, niż wykazywały to sprawozdania komisji poborowych. Po kilku tygodniach służby wychodziło bowiem na jaw, że duża część żołnierzy, których komisje nie zaliczały do analfabetów (posiadali oni świadectwa ukończenia kilku klas szkoły powszechnej) poza złożeniem własnego podpisu nie potrafił czytając i pisać. Wzrost liczby analfabetów wiązał się także i z tym, że w latach 1921-1923 poborem do wojska objęto mieszkańców Kresów Wschodnich, gdzie poziom szkolnictwa i oświaty stał na bardzo niskim poziomie¹⁵. Dla wielu rekrutów z tamtych terenów swoistym *novum* były nawet takie zdobycze cywilizacyjne, jak bieżąca woda, światło elektryczne, nie mówiąc już o rowerze czy samochodzie. W pierwszej połowie lat dwudziestych bardzo źle wyglądał także stan wiedzy rekrutów o Polsce, jej historii, ustroju, położeniu geograficznym, etc. Wobec powyższego nieodłączną częścią wychowania żołnierzy stała się przymusowa nauka na kursach dla analfabetów, jak również wykłady podstawowych wiadomości o Polsce, jej sąsiadach czy tradycjach bojowych jednostek, w której żołnierze pełnili służbę¹⁶.

W pułkach 9 DP przymusowe nauczanie analfabetów i półanalfabetów rozpoczęto już jesienią 1919 r., z polecenia pułkownika Władysława Sikorskiego. Ze względu na działania wojenne praca oświatowa była jednak prowadzona dorywczo, dlatego walkę z analfabetyzmem kontynuowano również po zakończeniu wojny. Trzeba jednak stwierdzić, że kultura i oświata w 9 DP stały na dość wysokim poziomie, głównie ze względu na dawnych peowiaków, wśród których praktycznie nie było analfabetów. Na temat pracy oświatowej w 22 pp podczas wojny polsko-sowieckiej pisano: żaden żołnierz nie został zwolniony jako analfabeta i każdy szedł *do cywila* ze znajomością obowiązków obywatelskich, czczym patriotyzmem, jednym słowem narodowo uświadomiony¹⁷.

Akcja przymusowego nauczania napotykała jednak na poważne trudności kadrowe, finansowe i lokalowe. Warunki pokojowej egzystencji garnizonów w pierwszych latach powojennych nie zawsze pozwalały na prowadzenie tego typu zajęć. Wiele kompletnie zdewastowanych budynków wymagało kapitalnego remontu. Nauka przymusowa w okresie jesienno-zimowym trwała od listopada do marca, po 10 godzin tygodniowo, a lekcje odbywały się po południu. Żołnierzy uczono podstaw matematyki, historii, geografii, języka polskiego, jednak najwięcej czasu poświęcano na naukę czytania i pisania. Z kolei od kwietnia do października naukę prowadzono 2-3 godziny

¹⁴ P. Matusak, A. Winter, *Siedlce 1918-1939*, [w:] *Siedlce 1448-1995*, pod red. E. Kospath-Pawłowskiego, Siedlce 1996, s. 93. Garnizon siedlecki, liczący ponad 2000 żołnierzy, był największym garnizonem na południowym Podlasiu.

¹⁵ P. Stawecki, dz.cyt., s. 117.

¹⁶ P. Borek, *Działalność oświatowa...*, s. 8.

¹⁷ CAW, Kolekcja rękopisów, sygn. I.400.359., *Historia 22-go pp*, s. 8. Kursy w wojsku wznowiono w 1921 r., po przerwie wynikającej z demobilizacji armii i powrotu poszczególnych jednostek do swych stałych garnizonów.

tygodniowo, ale podczas manewrów ograniczano się do zaledwie jednej godziny w tygodniu. Nauka kończyła się egzaminem. Rozkład lekcji na kursach uzależniony był od dowódców jednostek i dostosowany był do miejscowych warunków i możliwości. W latach 1922-1923 we wszystkich Okręgach Korpusów przeprowadzono inspekcje kursów przymusowego nauczania. Inspektorów zaskoczyła duża liczba uczestników kursów, przekraczająca często połowę stanu osobowego oddziału¹⁸.

Według Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych (GISZ) w 1928 r. nauczono czytać i pisać ponad 34 tysiące analfabetów, rok później ponad 500 więcej, natomiast w 1930 r. – 33 299, co stanowiło ok. 30% rekrutów każdego rocznika. W 1929 r. kursy wszystkich stopni ukończyło egzaminem 92 913 osób, a rok później – 90 561. W OK IX, w roku 1928 egzamin taki zdało 8151 żołnierzy; rok później (1929) – 7438, a w 1930 r. – 6369¹⁹.

Nauczaniem początkowym w garnizonach zajmował się oficer oświatowy pułku z dużą pomocą nauczycieli miejscowych szkół oraz organizacji społecznych – początkowo Polskiego Czerwonego Krzyża (PCK), a następnie Polskiego Białego Krzyża (PBK).

Praca w kierunku podniesienia poziomu kulturalnego i oświatowego w armii polskiej miała polegać na przekształceniu żołnierza-analfabety w żołnierza-obywatela. Podjąć się tego miała Sekcja Kulturalno-Oświatowa, obejmująca cztery działy: 1) dział naukowo-odczytowy; 2) dział biblioteczny; 3) dział kulturalno-rozrywkowy; 4) dział pedagogiczny. PBK, jako Centrala Stowarzyszeń pracujących dla wojska, miał pomagać organizacjom posiadającym placówki kulturalno-oświatowe w dostarczaniu pomocy naukowych, biblioteczek i kadr nauczycielskich oraz koordynować pracę poszczególnych organizacji²⁰.

Istotnym problemem na drodze pracy oświatowo-wychowawczej był skład narodowościowy Wojska Polskiego. Corocznie do jednostek garnizonu białskiego wcielano kolejny rocznik poborowych, głównie Polaków, ale również znaczny procent (ok. 40%) mniejszości narodowych – zwłaszcza Białorusinów i Żydów. Większość z nich pochodziła ze wschodnich rejonów kraju i była najczęściej analfabetami lub półanalfabetami. Mniejszości narodowe, zwłaszcza ukraińska odnosiły się do Wojska Polskiego z dużą rezerwą, jeśli nie wręcz wrogością. Również Żydzi byli nastawieni do Wojska Polskiego negatywnie i uchylali się od poboru, a ci pochodzący z Kresów Wschodnich posługiwali się językiem rosyjskim²¹.

Z pochodzeniem narodowościowym żołnierzy ściśle wiązała się także struktura wyznaniowa wojska. Przeważająca większość Polaków należała do kościoła rzymsko-katolickiego, małe grupy do wyznań ewangelickich, kościoła greckokatolickiego i prawosławnego. Między Ukraińcami przeważali grekokatolicy i prawosławni, a wśród Białorusinów prawosławni. Żydzi byli wyznania mojżeszowego, z kolei Niemcy należeli do wyznań ewangelickich²².

Niski poziom wykształcenia wcielanych poborowych znacznie komplikował proces wyszkolenia wojskowego. Dotyczyło to zwłaszcza szkolenia podoficerów rezer-

¹⁸ L. Wyszczelski, dz.cyt., s. 103.

¹⁹ J. Odziemkowski, dz.cyt., s. 44-45.

²⁰ Szerzej na ten temat zob.: A. Niewęgłowska, *Działalność oświatowo-wychowawcza Polskiego Białego Krzyża do 1921 roku*, [w:] *Wychowanie patriotyczno-obronne. Tradycje i współczesność*, pod red. R. Kalinowskiego, J. Kunikowskiego i L. Wyszczelskiego, Siedlce 2004, s. 47-55.

²¹ P. Borek, *Garnizon Wojska Polskiego w Białej Podlaskiej w latach 1918-1939*, Biała Podlaska 2006, s. 121.

²² J. Odziemkowski, B. Spychała, *Duszpasterstwo wojskowe II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987, s. 192.

wy. Dowódcy pułków 9 DP często meldowali, że ze względu na niski poziom oświaty wcielanych poborowych nie byli oni w stanie wyszkolić narzuconego im procentu podoficerów rezerwy. Procent analfabetów i półanalfabetów we wcielanych rocznikach kształtował się różnie. Przykładowo w październiku 1922 r. w 22 pułku piechoty analfabeci stanowili 3%, a półanalfabeci 7% poborowych²³. W 1935 r. analfabeci i półanalfabeci stanowili 10% poborowych wcielonych do 9 pal. Z kolei 2 lata później wśród poborowych wcielanych do 22 pp było 13% analfabetów z rocznika 1914 oraz 8% z rocznika 1915²⁴.

Dowódca 9 DP – gen. bryg. Wilhelm Orlik-Rückemann – w meldunku do dowództwa OK IX z 12 lipca 1938 r. stwierdzał, że wśród poborowych rocznika 1914 wcielanych do podległych mu jednostek analfabeci stanowili 13%. Wśród poborowych rocznika 1915 procent analfabetów sięgał od 6% do 8%, a około 10% poborowych było półanalfabetami. Wiosną 1938 r. naukę w żołnierskiej szkole początkowej ukończył rocznik 1914, natomiast rocznik 1915 miał ją rozpocząć jesienią tego roku²⁵.

Tabela 1: Rok szkolny 1937/1938 w Początkowej Szkole Żołnierskiej 9 DP (dane dotyczą tylko garnizonu Siedlce).

jednostka	uczyło się	ukończyło
22 pp	72	57
9 pal	28	24

Źródło: J. Izdebski, *Dzieje 9 Dywizji Piechoty*, Warszawa 2000, s. 130.

Dowódca 22 pp – ppłk Feliks Jędrychowski w meldunku do dowódcy 9 DP z 25 października 1938 r. informował, że do jego pułku wcielono 29 półinteligentów, z czego 15 było przedstawicielami mniejszości narodowych (11 Żydów i 4 Białorusinów). W 22 pp miało być wyszkolonych wówczas 127 podoficerów rezerwy, w tej liczbie mogło być tylko 5% podoficerów wywodzących się z mniejszości narodowych. W celu wykonania nałożonego na pułk zadania ppłk F. Jędrychowski musiał kierować do szkoły podoficerskiej Polaków mających od czterech do sześciu klas szkoły powszechnej, a nawet z trzema klasami, czyli z nieukończoną szkołą powszechną²⁶.

Jak już wyżej wspomniano – co roku jesienią i zimą żołnierzy przymusowo uczono czytania i pisania. W pododdziałach każdemu analfabecie przydzielono najlepiej piszącego żołnierza, który wieczorami uczył swojego kolegę pod nadzorem podoficera oświatowego. Poza garnizonem żołnierzom starano się zapewnić możliwość regularnego słuchania pogadanek wychowawczych również na ćwiczeniach. Były one stałym elementem wszelkiego rodzaju rocznic, uroczystości i świąt. W czasie większych uroczystości, szczególnie kiedy do koszar zapraszano cywilów, pogadankę do żołnierzy wygłaszał dowódca oddziału lub jego zastępca²⁷.

²³ CAW, Akta 9 DP, sygn. I. 313.9.32., *Meldunek dowództwa 9 DP L.dz.1974/22 tj. z 15 X 1922 r.*

²⁴ CAW, Akta 9 DP, sygn. I. 313.9.31., *Sprawozdanie do raportu narodowościowego – L.dz. 893/Tj. 37, Siedlce 4.X.1937 r.*

²⁵ J. Izdebski, *Dzieje 9 Dywizji Piechoty 1918-1939*, Warszawa 2000, s. 130.

²⁶ CAW, Akta 9 DP, sygn. I.313.9.77., *Meldunek ppłk Jędrychowskiego z 25.X.1938 r.*

²⁷ P. Borek, *Działalność oświatowa...*, s. 9-10.

Aby praca oficerów oświatowych przebiegała sprawnie również i dla nich organizowano kursy doszkalające. W 9 DP czterotygodniowy kurs zorganizowano już w sierpniu 1922 roku²⁸. Praca oświatowa w garnizonie Siedlce nie byłaby jednak tak skuteczna, gdyby nie pomoc PBK. Siedleckie Koło PBK powołano 8 czerwca 1929 r. i niemal natychmiast przystąpiło ono do pracy oświatowej w tutejszym garnizonie, organizując kursy oświatowe dla żołnierzy oraz kursy dla analfabetów. Przykładowo 12 października 1931 r. PBK otworzył 4 kursy dla żołnierzy-analfabetów z 22 pp, na które zapisało się 120 osób²⁹. Jesienią 1932 r. siedlecki PBK zorganizował kurs czytania i pisanie dla żołnierzy z 22 pp i 9 pac. Uczniowie-żołnierze z 22 pułku piechoty podzieleni byli na 2 grupy po 3 oddziały w każdej, a nauczycielami byli absolwenci miejscowego Seminarium Nauczycielskiego. Zajęcia odbywały się codziennie wieczorem w godzinach 18.00-20.00. Kurs na poziomie II i III klasy szkoły powszechnej ukończyło ponad 100 żołnierzy. Naukę prowadzono od 7 października 1932 do 26 marca 1933 r., a lekcje odbywały się w szkole powszechnej im. E. Orzeszkowej. Referentem oświatowym 22 pp był wówczas porucznik Marcin Zyguła. W 9 pac lekcje odbywały się 3-4 razy tygodniowo w koszarach pułku przy ul. Gen. Orlicz-Dreszera, w godzinach od 9.00 do 11.00. Nauka trwała od 20 czerwca 1932 r. do 26 marca 1933 r. i ukończyło ją 124 artylerzystów. Razem więc w obu pułkach kurs w zakresie II i III klasy szkoły powszechnej ukończyło ponad 220 żołnierzy³⁰. Oprócz tego w koszarach 9 pac raz na tydzień (w środy od godz. 15.00 do 17.00) odbywały się lekcje matematyki dla podoficerów. Referentem oświatowym 9 pac był w tym czasie porucznik Marynowski³¹.

W roku szkolnym 1933/1934 kursy oświatowe dla żołnierzy-analfabetów z 22 pp uruchomiono na początku października 1933 r. Lekcje odbywały się wieczorem w szkole powszechnej im. W. Rawicza przy ulicy Garwolińskiej, w pobliżu koszar 22 pp³². Kolejny kurs dla analfabetów z 22 pp i 9 pal otwarto tam 2 października 1934 r. Nauka trwała do 15.VI.1935 r., a kurs ukończyło 30 żołnierzy³³. W marcu 1935 r. szkołę ukończyło 120 żołnierzy analfabetów z 22 pp. Lekcje prowadzili nauczyciele: Zygmunt Gostkowski, Stanisław Kopiec oraz Antoni Maksymienko. Kierownikiem kursu – z ramienia Inspektoratu Szkolnego – był Wacław Suska, a z ramienia PBK – prof. Jerzy Mikulski. Na uroczystości wręczenia świadectw grała orkiestra 22 pp³⁴. Kolejny kurs, w którym wzięło udział 150 żołnierzy (113 analfabetów i 37 półanalfabetów), zorganizowano od 1 października 1935 r. Lekcje ponownie odbywały się w szkole im. W. Rawicza³⁵. Z kolei w 1936 roku na kursy wieczorowe uczęszczało ponad 100 żołnierzy-analfabetów, a rok później ukończyło je 73 żołnierzy z 22 pp i 25 z 9 pal³⁶. Ponadto, od początku paździer-

²⁸ Idem, *Rola garnizonów...*, s. 157.

²⁹ „Gazeta Podlaska” nr 30 z 25.X.1931 r., s. 3.

³⁰ „Gazeta Podlaska” nr 15 z 25.V.1932 r., s. 5; *Polski Biały Krzyż*, „Nowa Gazeta Podlaska” nr 50 z 11.XII.1932 r., s. 3; *Koło Siedleckie Polskiego Białego Krzyża*, „Nowa Gazeta Podlaska” nr 47 z 19.XI.1933 r., s. 4.

³¹ *Z Działalności oddziału siedleckiego Polskiego Białego Krzyża*, „Nowa Gazeta Podlaska” nr 50 z 11.XII.1932 r., s. 9.

³² *Koło Siedleckie Polskiego Białego Krzyża*, „Nowa Gazeta Podlaska” nr 47 z 19.XI.1933 r., s. 4.

³³ „Życie Podlasia” nr 26 z 27.VI.1935 r., s. 2.

³⁴ „Życie Podlasia” nr 11 z 17.III.1935 r., s. 3.

³⁵ „Życie Podlasia” nr 45 z 10.XI.1935 r., s. 3.

³⁶ CAW, Akta 9 DP, sygn. I.313.9.31., *Sprawozdanie do raportu narodowościowego – L.dz. 893/Tjn. 37, Siedlce 4.X.1937 r.*; „Głos Podlaski” nr 48 z 29.XI.1936 r., s. 638; *Kursy dla żołnierzy*, „Ziemia Siedlecka” nr 28 i 29 z 30.X.1937-10.XI.1937 r., s. 19.

nika 1934 r. do 17 marca 1935 r. koło PBK zorganizowało cykl niedzielnych pogadań o Polsce współczesnej dla żołnierzy garnizonu Siedlce, które odbywały się w Domu Żołnierza. Łącznie wygłoszono 18 pogadań, na których bywało (po mszy) średnio ok. 300 żołnierzy. Kierownikiem pogadań był prof. J. Mikulski³⁷.

Obok żołnierskiej szkoły początkowej w garnizonie siedleckim organizowano także kursy specjalistyczne. Kursy rolnicze dla żołnierzy oraz pogadanki na tematy dotyczące rolnictwa i hodowli urządzali w niedziele i święta (w godz. 15.00-17.00) nauczyciele Szkoły Rolniczej im. Kazimierza Wielkiego. Kierownikiem kursu dla żołnierzy-rolników był dyrektor szkoły – inżynier T. Tomaszewski. W 1930 r. kurs taki ukończyło 40 szeregowych³⁸. Podobne kursy organizowano w latach następnych i cieszyły się one dużą popularnością, o czym świadczyła coroczna liczba absolwentów. Od 2 lipca do 9 sierpnia 1932 r. 9 pac zorganizował kurs dla podkuwaczy koni i kowali, w którym wzięło udział 90 osób³⁹. Pod koniec tego roku na kursy rolnicze uczęszczało 50 żołnierzy z 22 pp i 30 żołnierzy z 9 pac⁴⁰. Rok później ukończyło je 80 żołnierzy z 22 pp i 30 z 9 pal, a w 1937 r. – 84 z 22 pp i 42 z 9 pal⁴¹. W kursie rolniczym zorganizowanym od 4 kwietnia do 6 czerwca 1937 r. w 9 pal brało udział 27 kanonierów, a zimą 1937/1938 – 55 artylerzystów. W kursach tego typu uczestniczyli także żołnierze 34 pp z garnizonu Biała Podlaska – m.in. w 1934 i 1935 roku⁴². W roku szkolnym 1937/1938 funkcje oficerów oświatowych w garnizonie Siedlce pełnili: ppor. rez. Andrzej Wróblewski (22 pp) oraz por. Franciszek Szlązak (9 pal)⁴³.

Działalność PBK w garnizonie Siedlce należy ocenić bardzo wysoko, organizacja ta przyczyniła się bowiem do rozwoju umysłowego znacznej liczby żołnierzy, dla których służba w wojsku była jednocześnie okazją przygotowania zawodowego.

Pod koniec lat trzydziestych XX w. zaczęto wprowadzać także kursy językowe. Komendant garnizonu Siedlce rozpoczęcie kursów językowych dla oficerów zarządził od 9 grudnia 1937 r. Nauka była obowiązkowa i odbywała się raz w tygodniu (czwartek) – od godz. 14.30 do 16.00 (początkujący) oraz od 16.00 do 17.00 (zaawansowani). Oficerowie na własny koszt mieli zakupić podręczniki szkolne oraz wpłacać na rzecz kursu 1 zł miesięcznie (składki potrącał płatnik 22 pp)⁴⁴.

Żołnierze siedleckiego garnizonu uczestniczyli także w organizowanych przez Dowództwo OK IX dwutygodniowych kursach spółdzielczych – np. zimą 1938/1939 zorganizowano kurs spółdzielczy z udziałem 45 żołnierzy z 22 pp i 9 pal. Na jego zakończenie żołnierze zwiedzili biuro i magazyny Spółdzielni Spożywców „Społem” oraz elewator Spółdzielni „Rolnik”. Z kolei 6 marca 1939 r. siedleccy żołnierze wzięli udział w

³⁷ „Życie Podlasia” nr 13 z 31.III.1935 r., s. 2; „Życie Podlasia” nr 45 z 10.XI.1935 r., s. 3.

³⁸ „Gazeta Podlaska” nr 1 z 5.II.1930 r., s. 8.

³⁹ Z działalności Podlaskiego Związku Hodowców Konia Remontowego, „Nowa Gazeta Podlaska” nr 39 z 25.IX.1932 r., s. 5-6.

⁴⁰ Z Działalności oddziału siedleckiego Polskiego Białego Krzyża, „Nowa Gazeta Podlaska” nr 50 z 11.XII.1932 r., s. 9; „Gazeta Podlaska” nr 15 z 25.V.1932 r., s. 5; Polski Biały Krzyż, „Nowa gazeta Podlaska” nr 50 z 11.XII.1932 r., s. 3.

⁴¹ CAW, Akta 9 DP, sygn. I. 313.9.31., *Sprawozdanie do raportu narodowościowego – L.dz. 893/Tjn. 37, Siedlce 4.X.1937 r.*; *Kursy dla żołnierzy*, „Ziemia Siedlecka” nr 28 i 29 z 30.X.1937-10.XI.1937 r., s. 19.

⁴² *Otwarcie kursu rolniczego w 34 pp*, „Głos Społeczny” nr 27 z 15.XI.1935 r., s. 4.

⁴³ W 1927 r. w 9 pal referatem oświatowym pułku był ppor. Wojtowicz (miał kontrolować oświatę w pułku i co tydzień sporządzać sprawozdania dla dowódcy) – CAW, Akta 9 pal, sygn. I.322.9.5., *Rozkaz dzienny nr 238 z 28.X.1927 r.*

⁴⁴ CAW, Akta 22 pp, sygn. I.320.22.5., *Dodatek tajny nr 32 do rozkazu nr 267 z 7.XII.1937 r.*, k. 1.

wycieczce do Sterdyni, gdzie zwiedzili Spółdzielnię Spożywców „Jedność Mleczarska” i miejscową Kasę Stefczyka. Inną formą szkoleń były organizowane kursy dla przodowników społecznych. Z 9 pał w kursie, zorganizowanym od 18 listopada 1937 r. do 31 marca 1938 r., uczestniczyło w Siedlcach 15 artylerzystów⁴⁵.

Oficerowie garnizonu siedleckiego prowadzili ponadto kursy w Lidze Ochrony Powietrznej i Przeciwwgazowej, a niektórzy z nich byli także wykładowcami z ramienia Towarzystwa Wiedzy Wojskowej⁴⁶. Oficer oświatowy 22 pp por. Marcin Zyguła współpracował z Kołem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, które zorganizowało cykl odczytów o Polsce współczesnej dla podoficerów 22 pp i 9 pac. Byli to m.in. nauczyciele: Jędrychowski, Bucholc, Lipska, Sitkiewicz, Chruściel⁴⁷.

W latach dwudziestych XX w., kiedy organizacje paramilitarne nie były jeszcze zbyt liczne, przeważająca większość młodzieży pierwszy kontakt z wojskiem miała dopiero podczas poboru. Wyniesione więc stąd wrażenia mogły pogłębić lub zmniejszyć lęk młodych ludzi przed wojskiem, utrudnić lub ułatwić akceptację nowych warunków życia i środowiska. Jednocześnie z powodu obecności rodzin poborowych i przedstawicieli różnych organizacji społecznych pobór rekruta był doskonałą okazją do popularyzowania armii oraz obowiązku służby wojskowej wśród społeczeństwa. Władze wojskowe, zdając sobie sprawę z psychologicznego znaczenia pierwszego kontaktu z wojskiem, już od początku lat dwudziestych starały się nadać poborowi rekruta uroczystą oprawę. Tego dnia w lokalach komisji poborowych występowały orkiestry wojskowe, a oficerowie i podoficerowie z pułków, do których mieli trafić poborowi wygłaszali pogadanki o tradycjach bojowych oddziałów. Organizowano pokazy ćwiczeń fizycznych oraz zawody strzeleckie, cieszące się dużym zainteresowaniem młodzieży i rezerwistów⁴⁸.

Bardzo duże zainteresowanie wzbudzały pierwsze radia. Często poborowi wraz z towarzyszącymi im rodzinami zbierali się tylko po to, aby obejrzeć jak działa radio i posłuchać audycji. Po kilku latach przyjął się także zwyczaj urządzania tzw. tanich bufetów i wydawania darmowych obiadów, z których przy okazji poboru korzystali również bezrobotni⁴⁹.

Organizacją akcji propagandowo-oświatowej zajmowały się komitety specjalne powoływane na czas poboru przez władze. W ich skład wchodził przedstawiciele m.in.: PBK, ZS, PW, LOPP, PCK, RW, LMiK i ZNP. Pomoc wojska miała polegać na propagowaniu idei nauczania przedpoborowych, doborze uczniów, prowadzeniu kursów przysposobienia wojskowego oraz pewnych elementów wychowania obywatelskiego. Wyznaczeni podoficerowie organizowali strzelnice i dyżury na strzelnicach. W punktach poboru wykładano czasopisma i dzienniki wojskowe⁵⁰.

Pod koniec 1936 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego stworzyło sieć kursów dla przedpoborowych na terenie kuratoriów szkolnych: Wil-

⁴⁵ J. Izdebski, *Dzieje 9 Dywizji...*, s. 131.

⁴⁶ Tenże, *Rola garnizonu siedleckiego w życiu miasta (1918-1939)*, [w:] *Spółczesność siedleckie w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne*, pod red. J. R. Szaflika, Warszawa 1981, s. 232-233.

⁴⁷ P. Matusak, A. Winter, dz.cyt., s. 94.

⁴⁸ P. Borek, *Rola garnizonów...*, s. 159.

⁴⁹ Archiwum Państwowe w Siedlcach (dalej APS), Akta Miasta Siedlce 1909-1950 (dalej AMS), *Materiały dotyczące działalności administracji państwowej na obszarze województwa lubelskiego za okres 1934-1935*, sygn. 46, k. 4; „Życie Podlasia” nr 26 z 27.VI.1935 r., s. 2.

⁵⁰ P. Borek, *Działalność oświatowa...*, s. 11.

no, Brześć, Lublin, Równe, Lwów, Kraków – obejmujących województwa wschodnie i południowe, gdzie procent analfabetów wśród młodzieży był najwyższy. Dowódcy garnizonów dostali rozkaz delegowania swoich przedstawicieli do komisji kształcenia przedpoborowych w kuratoriach. Delegowani oficerowie współpracowali z władzami szkolnymi w doborze słuchaczy oraz podjęli się organizowania oddziałów PW wśród uczącej się na kursach młodzieży⁵¹. Począwszy od 1937 r. wszystkie PKU zostały zobligowane do wykazywania w ewidencji wykształcenia przedpoborowych w wieku 18-21 lat. Kurs przeciętnie obejmował ok. 70 godzin nauki, a prowadzący dostawał średnio 50 gr za jedną lekcję⁵². Przykładowo na przełomie lat 1936/1937 kursy dla przedpoborowych w województwie lubelskim dla analfabetów i półanalfabetów prowadzono pod hasłem: „nie damy ani jednego analfabety do wojska”. Prowadzili je nauczyciele szkół powszechnych – koszty pokrył samorząd terytorialny, podręczników zaś dostarczyły władze szkolne. Łącznie przeprowadzono 332 kursy, na które uczęszczało 4521 słuchaczy⁵³. Rok później odbyło się 386 kursów, w których wzięło udział 6997 osób⁵⁴. W Siedlcach kurs dla przedpoborowych otwarto 29 listopada 1937 r., i zakończono 21 marca 1938 r. Słuchacze-półanalfabeci w wieku 19-21 lat, wysłuchali 66 godzin wykładowych w ciągu 24 dni nauki. Pomyślnie kurs ukończyło 10 słuchaczy na ogólną liczbę zapisanych 24 osób. Absolwenci ugruntowali swoje elementarne wiadomości z jęz. polskiego, rachunków oraz zdobyli podstawową wiedzę z nauki o Polsce współczesnej⁵⁵. Garnizon w miarę możliwości dostarczał przybory szkolne, broszury i książki. W roku szkolnym 1938/39 kursami objęto wszystkie Okręgi Korpusów. Dowódcy garnizonów, w których prowadzone było nauczanie raportowali o dużym zainteresowaniu młodzieży tą formą kształcenia⁵⁶. Również w związku z zarządzanymi corocznie ćwiczeniami uruchamiano akcję zasiłkową dla rodzin rezerwistów powołanych na ćwiczenia⁵⁷.

Warto dodać, że wśród żołnierzy pochodzących z mniejszości narodowych odsetek przystępujących do egzaminu znacznie przewyższał procent żołnierzy narodowości niepolskiej w danym oddziale. Jest to dowodem na ogrom analfabetyzmu na Kresach Wschodnich oraz duże zainteresowanie nauką przez żołnierzy wywodzących się z mniejszości narodowych. Stosowana w wojsku praktyka organizowania kursów dokształcających dla żołnierzy stworzyła tysiącom młodych mężczyzn szansę na podniesienie kwalifikacji lub zdobycia zupełnie nowych umiejętności, które do odejścia do rezerwy dawały solidną podstawę do dalszej nauki lub zdobycia zawodu⁵⁸.

Obok świetlic organizowano bufety (bezpłatne lub za minimalną opłatą), w których zakres darmowych posiłków był bardzo różny – w jednych podawano zupę i porcję mięsa, w innych gorącą herbatę i chleb z kielbasą⁵⁹, a Żydom chleb z serem. Pro-

⁵¹ J. Odziemkowski, dz.cyt., s. 97.

⁵² Tamże.

⁵³ APS, AMS, *Sprawozdanie dotyczące działalności administracji państwowej na obszarze woj. lubelskiego za 1936/1937 r.*, sygn. 48, k. 56v.

⁵⁴ APS, AMS, *Sprawozdanie dotyczące działalności administracji państwowej na obszarze woj. lubelskiego za 1936/1937 r.*, sygn. 49, k. 59.

⁵⁵ „Kronika Ziemi Łukowskiej” nr 2 z X.1938 r., s. 13.

⁵⁶ *Sprawozdanie świetlicowe dla poborowych z 1938 r.*, „Życie Podlasia” nr 33 z 23.X.1938 r., s. 3.

⁵⁷ *Z działalności administracji państwowej na terenie powiatu Biata Podl.*, „Głos Społeczny” nr 6 z 15.III.1938 r., s. 4.

⁵⁸ J. Odziemkowski, dz.cyt., s. 50, 79-80.

⁵⁹ Na kwestię poczęstunków organizowanych dla poborowych swoją uwagę zwrócili nawet komuniści.

wadzenie bufetów dla poborowych obejmowały najczęściej lokalne organizacje Przy sposobienia Wojskowego Kobiet. Przykładowo 6 maja 1935 r. prowadzenie bufetu dla poborowych objęła siedlecka organizacja PW Kobiet. Jedzenie bezpłatnie dostarczyli mieszkańcy miasta, a podczas trwania całego poboru nakarmiono ogółem 857 poborowych (przy bufecie znajdowała się również prasa codzienna)⁶⁰. Podobny przebieg miała akcja wśród poborowych także w innych miejscowościach Południowego Podlasia.

Warto dodać, że wśród żołnierzy pochodzących z mniejszości narodowych odsetek przystępujących do egzaminu znacznie przewyższał procent żołnierzy narodowości niepolskiej w danym oddziale. Jest to dowodem na ogrom analfabetyzmu na Kresach Wschodnich oraz duże zainteresowanie nauką przez żołnierzy wywodzących się z mniejszości narodowych. Oficerowie pochodzący z byłych armii państw zaborczych (w 1920 r. było to 73% kadry oficerskiej), którzy słabo znali jęz. polski w pierwszych latach niepodległości mieli możliwość uczęszczania na kursy jęz. polskiego i historii. W latach późniejszych oficerowie uzupełniali wykształcenie ogólne na kursach korespondencyjnych. Ogółem w latach 1921-1939 kursy I stopnia (całkowici analfabeci), ukończyło ok. 450-500 tysięcy żołnierzy. Wojsko, dążąc do ułatwienia i przyspieszenia szkolenia młodzieży powołanej do służby, podjęło duży wysiłek, by maksymalnie ograniczyć liczbę analfabetów w oddziałach. Szeroko stosowana w wojsku praktyka organizowania kursów dokształcających dla żołnierzy stworzyła tysiącom młodych mężczyzn szansę na podniesienie kwalifikacji lub zdobycia zupełnie nowych umiejętności, które do odejścia do rezerwy dawały solidną podstawę do dalszej nauki lub zdobycia zawodu⁶¹.

Chociaż likwidacja analfabetyzmu była w latach 1918-1939 najważniejszym zagadnieniem pracy oświatowo-wychowawczej w wojsku, to w jej całokształcie nie pominięto oddziaływań kulturalnych. Znalazły one odzwierciedlenie w „Instrukcji o pracy oświatowo-kulturalnej i wychowawczej w wojsku” z 1931 roku. Dokument ten przewidywał pięć form pracy oświatowo-kulturalnej: 1) żołnierskie szkoły początkowe, 2) pogadanki wychowawcze, 3) biblioteki i czytelnictwo, 4) dokształcanie ogólne i zawodowe, 5) działalność kulturalna, na którą składały się: obchody i uroczystości, Domy Żołnierza i świetlice, kasyna podoficerskie, teatry żołnierskie, chóry i zespoły muzyczne, wycieczki, radio i kino⁶².

Miejszem, a jednocześnie formą pracy kulturalnej w wojsku była dla pododdziału świetlica, a dla garnizonu Dom Żołnierza. Świetlice przeznaczone były do spędzania przez żołnierzy danego oddziału czasu pozasłużbowego. Tworzono je przy każdym pododdziale od kompanii wzwyż. Władze wojskowe apelowały do oddziałów o wybieranie odpowiednich pomieszczeń wyposażonych w sprzęt kwaterunkowy i estetycznie urządzonych. Z uwagi na dominację poborowych pochodzących ze wsi, zalecano, by świetlice były urządzone w stylu ludowym. Sugerowano wyposażenie ich w: gry towarzyskie, papier listowy i przybory do pisania, bibliotekę, radio, gramofon lub pianino.

W raporcie dotyczącym „roboty wojskowej” na terenie garnizonu Biała Podl. miejscowy wywiadowca napisał m.in.: *poborowi w r.[oku] b.[ieżącym] są przyjmowani w komisjach poborowych herbatką, chlebem i kiełbasą* – Archiwum Akt Nowych, Komunistyczna Partia Polski, sygn. 158/X-9, *Sprawozdanie z obwodu Siedlce – Łomża za okres maj-czerwiec 1933 r.*, t. 33, k. 16.

⁶⁰ „Życie Podlasia” nr 47 z 21.XI.1935 r., s. 2.

⁶¹ J. Odziemkowski, *Armia i społeczeństwo...*, s. 50, 79-80.

⁶² L. Rzeszutek, *Metody i formy pracy kulturalnej w garnizonie siedleckim w latach 1922-1939*, „Szkice Podlaskie” 2002, z. 10, s. 86-87.

W świetlicach odbywały się próby zespołów amatorskich, pogadanki dla żołnierzy oraz nauka w ramach żołnierskich szkół początkowych. Świetlice miały być dostępne dla szeregowych i podoficerów niezawodowych codziennie w godzinach pozasłużbowych. Odpowiedzialnymi za urządzenie i funkcjonowanie świetlic byli dowódcy oddziałów, natomiast merytoryczny nadzór nad ich funkcjonowaniem spoczywał na oficerach oświatowych pułków. Oficerowie i podoficerowie wychowawczy, zgodnie z zaleceniami WINW, wykorzystywali obecność żołnierzy w świetlicy do krótkiego omówienia najnowszych artykułów poświęconych wojsku oraz aktualnej sytuacji politycznej kraju⁶³.

Rzeczywiste wyposażenie wielu świetlic żołnierskich było znacznie uboższe od wyżej przedstawionego. Trudne warunki lokalowe wojska powodowały, że świetlice i ich wyposażenie w poszczególnych jednostkach znacznie różniły się od siebie. Istniały więc garnizony ze świetlicami jednoizbowymi, w których często brakowało podstawowych sprzętów, jak i takie, w których świetlice składały się z kilku sal, posiadały własną scenę, bibliotekę, herbaciarnię, etc.

W garnizonie Siedlce w latach dwudziestych XX w. istniały świetlice zbliżone do pierwszego typu. Dopiero 24 kwietnia 1934 roku, przy znacznej pomocy siedleckiego Koła PBK, otwarto w koszarach 22 pp świetlicę żołnierską „z prawdziwego zdarzenia”. Jej poświęcenia dokonał kapelan siedleckiego garnizonu ks. Witold Jeźniowski. Podczas uroczystości otwarcia dowództwo 22 pp wyróżniło odznakami honorowymi pułku: prezeskę siedleckiego PBK – Stanisławę Łaguninową (zarazem matkę chrzestną 22 pp), przedstawicielkę Rodziny Wojskowej – Janinę Nadrowską oraz Anielę Wąsowską. Po okolicznościowych przemówieniach gen. bryg. Wilhelm Orlik-Rückemann rozdał świadectwa z ukończenia nauki żołnierzom kończącym kurs. Po zakończonej uroczystości zaproszono wszystkich obecnych na wspólną herbatkę w nowo otwartym budynku. Świetlica 22 pp składała się z 2 dużych sal oraz bufetu. Zaopatrzona była w gry dla żołnierzy, gazety i książki. Z kolei dyrektor siedleckiej Filii Banku Polskiego – p. Guzik przekazał na wyposażenie świetlicy obrazy i ilustracje⁶⁴.

O dużej roli nowo otwartej świetlicy pisano: „[...] Młody żołnierz odpoczywając i bawiąc się z dala od domu, od swojej rodziny musi znaleźć i w wojsku atmosferę domowego ogniska, powinien widzieć koło siebie nie tylko wymagających zwierzchników, ale pogodnych, życzliwych, starszych przyjaciół, powinien mieć choć niewielki, ale schludny i estetycznie urządzony lokal, powinien mieć tu dobrą gazetę, książki, radio. [...] takimi wskazaniem kierował się zarząd Koła Siedleckiego P.B.K. stwarzając ten skromny zaczątek świetlicy, jaki dziś otwieramy. [...] Dowództwa tutejszych pułków stale i życzliwie współpracowały we wszystkich poczynaniach koła [...]. Owoc naszej pracy, skromny zaczątek świetlicy, przekazujemy troskliwej opiece pana pułkownika Prosołowicza, a mamy to przeświadczenie, że pod jego czujnym okiem pierwsza w Siedlcach świetlica żołnierza polskiego rozwijać się będzie należycie [...]”⁶⁵. Znaczną pomocą w pracy kulturalno-oświatowej, i niewątpliwą atrakcją dla poborowych była radiofonizacja garnizonu siedleckiego, która miała miejsce w październiku 1938 roku (projektory typu „Ornak”).

⁶³ L. Wyszczelski, dz.cyt., s. 138.

⁶⁴ *Otwarcie świetlicy żołnierskiej 22 pp*, „Ziemia Siedlecka” nr 12 z 21.III.1934 r., s. 4-5; *Otwarcie pierwszej świetlicy żołnierskiej w Siedlcach*, „Życie Podlasia” nr 1 z 6.V.1934 r., s. 4. Nie była to jednak pierwsza świetlica żołnierska w Siedlcach – por. L. Rzeszutek, dz.cyt., s. 90.

⁶⁵ *Rola świetlicy w życiu żołnierza*, „Życie Podlasia” nr 1 z 6.V.1934 r., s. 2.

Wszystkie działania kulturalno-oświatowe garnizonu Siedlce koncentrowały się w Domu Żołnierza. Były one w pewnym sensie wojskowymi odpowiednikami licznie powstających w dwudziestoleciu międzywojennym Domów Ludowych. Pierwszy Dom Żołnierza na ziemiach polskich powstał w 1919 r. w Warszawie, ale tworzenie tych placówek nabrało tempa po apelu gen. Józefa Czikiela – dowódcy OK V Kraków z 17 marca 1923 roku, o upamiętnienie wysiłku wojennego budową „żywych pomników czynu żołnierskiego”, jakimi powinny stać owe instytucje⁶⁶.

W Siedlcach pierwszy Dom Żołnierza otwarto 10 listopada 1930 r., podczas obchodów 12. rocznicy odzyskania niepodległości. Był to wówczas parterowy, niewielki budynek na terenie koszar 22 pp⁶⁷. Znajdowało się w nim kasyno podoficerskie oraz kino 22 pp – jedno z trzech ówczesnie działających w mieście. Wielofunkcyjność placówki połączona z brakiem miejsca sprawiła, że zaczęto szukać większego budynku, który bardziej nadawałby się do spełniania przypisanej mu roli. Dzięki poparciu pośła Ziemi Podlaskiej (jednocześnie prezydenta Siedlec) – Sławomira Łaguny, w połowie 1934 roku dowództwo 9 DP otrzymało propozycję przejścia na kulturalne centrum garnizonowe lokalnego Domu Ludowego. Przejmując zdewastowany przez poprzednich lokatorów budynek, żołnierze własnymi siłami przeprowadzili gruntowny remont, uwieńczony uroczystym otwarciem nowego Domu Żołnierza garnizonu Siedlce w lutym 1935 roku. Trzy miesiące później (w maju 1935 r.) w budynku uruchomiono kino. Scena siedleckiego Domu Żołnierza nie służyła tylko miejscowym zespołom teatralnym, lecz była otwarta także na teatry profesjonalne i amatorskie spoza regionu. Bardzo często organizowano tu różne akademie i zabawy, a zimą organizowano kursy przodowników pracy społecznej, kursy rolnicze oraz wyświetlano filmy⁶⁸.

Dużo wysiłku władze siedleckiego garnizonu włożyły także w rozwój czytelnictwa wśród żołnierzy. Księgozbiory bibliotek pułkowych stale uzupełniano nowymi pozycjami. Starano się przy tym, aby każdy oddział miał zapewniony swobodny dostęp do wypożyczalni książek. Zakupywano znane dzieła literatury polskiej (B. Prusa, J. I. Kraszewskiego, A. Mickiewicza, J. Słowackiego, H. Sienkiewicza, etc.), pamiętniki żołnierzy, książki poświęcone historii wojen oraz literaturę fachową z różnych dziedzin. Pułki miały obowiązek zakupywać do swych bibliotek wszystkie książki, które dotyczyły ich tradycji i szlaku bojowego. W każdej bibliotece pułkowej znajdował się komplet „Zarysu historii wojennej pułków polskich 1918-1920”⁶⁹ oraz książki „Biblioteki Żołnierza Polskiego” i tomiki „Biblioteki Społecznej”⁷⁰.

W bibliotekach 22pp, 9 pac i 9 pal można było znaleźć także wiele publikacji przydatnych w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych, zwłaszcza z zakresu rolnictwa, ogrodnictwa, hodowli, spółdzielczości i rzemiosła. Żołnierzy zachęcano do korzystania z książek, urządzone były konkursy czytelnictwa, etc. Efekty tej propagandy nie były jednak imponujące, a czytelnictwo nie cieszyło się zbyt dużym zainteresowaniem wśród żołnierzy. Książka traktowana była raczej w sposób typowo użytkowy – sięgano

⁶⁶ L. Wyszczelski, dz.cyt., s. 133-134.

⁶⁷ S. Piekarski, *Domy Żołnierza Polskiego*, Warszawa 1997, s. 202.

⁶⁸ L. Rzeszutek, dz.cyt., s. 91.

⁶⁹ Jeśli chodzi o jednostki garnizonu siedleckiego były to: B. Kowalczewski, *Zarys historii wojennej 22-go pułku piechoty*, Warszawa 1930; A. Andzaurow, *Zarys historii wojennej 9-go pułku artylerii ciężkiej*, Warszawa 1929 oraz J. Nowak, *Zarys historii wojennej 9-go pułku artylerii polowej*, Warszawa 1929.

⁷⁰ P. Borek, *Działalność oświatowa...*, s. 11.

po nią głównie w celu zdobycia konkretnych informacji potrzebnych w pracy. Prawie w ogóle natomiast nie sięgano po literaturę piękną⁷¹. Na rzadkie sięganie po książkę z pewnością miały wpływ trudności z czytaniem niedawnych analfabetów, a także zmęczenie żołnierzy po całodziennych szkoleniach. Przykładowo z biblioteki 22 pp w 1937 r. korzystało jedynie 145 żołnierzy. Niestety, brak było w siedleckim pułku zainteresowania ważnymi publikacjami wojskowymi – np. „Księgę Chwały Piechoty” w lutym 1937 r. z 22 pp zamówiło tylko 6 osób, podczas gdy w wielu innych pułkach liczba ta dochodziła nawet do 90 zamówień⁷².

Do wychowania patriotyczno-obywatelskiego żołnierzy garnizonu Siedlce wykorzystywano także kino. Filmy bardzo szybko stały się jedną z najpopularniejszych rozrywek żołnierzy. W 1928 r. wojsko posiadało 118 aparatów do projekcji filmów, w 1929 – 173, a w 1930 r. już 225⁷³. W latach trzydziestych XX w. każdy większy garnizon posiadał własne kino. Przeważały komedie oraz filmy ukazujące historię Polski i dzieje walk o niepodległość. Widzami byli żołnierze oraz ludność cywilna, ponieważ ceny biletów były bardzo przystępne. Jednocześnie w małych miastach garnizonowych kina wojskowe były swoistą konkurencją dla kin prywatnych. Wśród repertuaru przeważały utwory patriotyczno-historyczne oraz rozrywkowe. Część projekcji zarezerwowana była tylko dla żołnierzy – wyświetlano wtedy filmy instruktażowe, szkoleniowe i dokumentalne, ukazujące zabytki i krajobrazy Polski⁷⁴.

W Siedlcach przy 22 pp działało jedno z dwóch, a potem trzech kin, jakie istniały w mieście. Było ono także otwarte dla mieszkańców miasta i miało zróżnicowany, interesujący repertuar. Np. w 1929 r. wyświetlano następujące filmy: „Dolar, serce, przypadek”, „Marsylianka”, „Spadkobierca Casanovy”, „Zakazana kobieta Chicago”, „Tajemnica cytadeli w Dęblinie”, „Z pamiętnika kawalera”, „Tancerka z Tunisu”, „Tango miłości”, „Lulu”, „Trujące usta”. W 1931 r. wyświetlono m.in. filmy: „Powrót do życia”, „Sąd polowy”, „Maska”. Sala kinowa dysponowała także sceną, wykorzystywaną do prezentacji przedstawień teatralnych zespołów amatorskich działających w garnizonie. Dochody uzyskane z działalności kina 22 pp przeznaczano na cele kulturalno-oświatowe pułku⁷⁵. Bardzo często żołnierze otrzymywali także bezpłatne bilety do kina – np. w 1937 r. 22 pp otrzymywał 200 bezpłatnych biletów, a 9 pał 100⁷⁶.

Wojska nie ominął także szybki rozwój radiofonii, w której dostrzeżono niezwykle skuteczny środek edukacyjno-wychowawczy. Zamierzano wykorzystywać to w prowadzonej działalności oświatowo-wychowawczej, a w radiu widziano przede wszystkim efektywny środek dla propagandowego urabiania żołnierzy. Celem spopularyzowania radia dążono do sukcesywnego wyposażania wszystkich oddziałów w odbiorniki. Z uwagi na ograniczenia finansowe większość radioodbiorników kupowano za pieniądze pochodzące z funduszy gospodarczych jednostek wojskowych albo z darowizn. Z czasem za niezbędne minimum uznano wyposażenie każdej świetlicy żołnierskiej w odbiornik radiowy⁷⁷.

⁷¹ J. Odziemkowski, dz.cyt., s. 59-60.

⁷² CAW, Akta 22 pp, sygn. I.320.22.5.

⁷³ J. Odziemkowski, dz.cyt., s. 56.

⁷⁴ P. Borek, *Rola garnizonów...*, s. 160-161.

⁷⁵ P. Matusak, A. Winter, dz.cyt., s. 106.

⁷⁶ J. Izdebski, *Dzieje 9 Dywizji...*, dz.cyt.

⁷⁷ L. Wyszczelski, dz.cyt., s. 182.

W 1927 r. w wojsku pojawiła się większa ilość radiodbiorników, które trafiły do kasyn oficerskich i podoficerskich oraz świetlic. Radia bardzo szybko zdobyły popularność wśród żołnierzy, z których większość nigdy wcześniej nie spotkała się z takim urządzeniem. W połowie 1928 r. dowódcy Okręgów Korpusów nadesłali opinie o możliwości wykorzystania radia do pracy wychowawczo-oświatowej. Wszystkie podkreślały duże zainteresowanie żołnierzy audycjami. Uznano, że radio znacząco podnosi poziom kulturalny szeregowych, zwłaszcza chłopów, poprawia nastroje w oddziałach, pozytywnie wpływa na wychowanie w „duchu polskim” mniejszości narodowych⁷⁸. W 1928 r. ówczesny Dowódca OK IX w Brześciu nad Bugiem – gen. bryg. Mieczysław Ryś-Trojanowski pisał: „wszyscy bez wyjątku podlegli mi dowódcy formacji wypowiedzieli się za wprowadzeniem specjalnych audycji kształcąco-rozrywkowych dla szeregowych [...]. Audycje radiowe dla szeregowych uważam za bardzo miłą rozrywkę i bardzo ważny czynnik kulturalno-oświatowy”⁷⁹. Zgodnie z zaleceniami WINW i WINO oficerowie oświatowi przygotowywali tygodniowe zestawy audycji, których mieli wysłuchać żołnierze. Tytuły i godziny emisji tych programów były następnie ogłaszane w rozkazach dziennych dowódców oddziałów. Słuchano głównie audycji historycznych oraz programów omawiających bogactwa naturalne, osiągnięcia gospodarcze Polski i aktualną sytuację polityczną. Czasami tematem audycji było święto szczególnie znanego i popularnego pułku. Od połowy lat trzydziestych XX w. radiofonizacja Wojska Polskiego nabrała tempa⁸⁰. Niestety, koszały garnizonu siedleckiego zradiofonizowano dopiero z okazji dwudziestolecia powstania 22 pp w 1938 roku⁸¹.

Jedną z ważniejszych form oddziaływania na wyobraźnię i przekonania żołnierza był także teatr. Teatry żołnierskie pojawiły się w Wojsku Polskim już w 1919 r.; grano sztuki o wydźwięku patriotycznym, zwłaszcza jednoaktówki i sceny z życia frontowego. Władze wojskowe przywiązywały dużą wagę do rozwoju teatrów żołnierskich przede wszystkim amatorskich, traktowanych nie tylko jako dostawcy przeżyć estetycznych i rozrywki dla żołnierzy, ale i jako ważny instrument w ich wychowaniu oraz uzupełnianiu wiedzy ogólnej⁸².

Władze wojskowe zalecały, aby teatry żołnierskie powstawały w każdym oddziale. Nadzór nad teatrem sprawować miał dowódca oddziału lub komendant garnizonu. Teatry żołnierskie spełniały ważną rolę także w zapewnieniu rozrywki dla kadry zawodowej. Była ona często uczestnikiem spektakli wystawianych nie tylko przez zawodowych artystów goszczących w koszarach czy na froncie, ale także i występów amatorskich zespołów żołnierskich. Część kadry należała do organizatorów tych zespołów, pisała dla nich utwory sceniczne, a nawet występowała nie w roli aktorów. Brakowało natomiast zespołów artystycznych złożonych wyłącznie z oficerów⁸³.

W 1922 r. MSWojsk. wydało dwa dokumenty normujące funkcjonowanie teatrów żołnierskich, *Instrukcję dla teatrów żołnierskich* i *Tymczasowy repertuar teatrów żołnierskich*. Dokumenty te świadczyły zarówno o znaczeniu, jakie centralne władze wojskowe przy-

⁷⁸ J. Odziemkowski, dz.cyt., s. 57.

⁷⁹ CAW, Akta Departamentu Dowodzenia Ogólnego Ministerstwa Spraw Wojskowych, sygn. I.300.22.95., *Pismo dowódcy Okręgu Korpusu nr IX do Departamentu Dowodzenia Ogólnego MSWojsk. z 10. VII.1928 r.*

⁸⁰ J. Odziemkowski, dz.cyt., s. 58.

⁸¹ „Ziemia Siedlecka” nr 4 z 10.II.1938 r., s. 5.

⁸² L. Wyszczeliski, dz.cyt., s. 179-180.

⁸³ S. Piekarski, dz.cyt., s. 144.

wiązywały do funkcji wypełnianych przez te teatry, jak też wyrażały dążenie władz do centralnego sterowania ich działalnością. Kierownictwo resortu wydając dokument wskazujący sztuki, które były: specjalnie zalecane, dopuszczane do wykonywania oraz zabronione do grania zamierzało mieć więc wpływ na repertuar teatrów żołnierskich⁸⁴. Po ukazaniu się wytycznych władz centralnych dowódcy Okręgów Korpusów wydali własne rozporządzenia uszczegóławiające. Sprowadzały się one do zaleceń dla dowódców garnizonów i oddziałów, by zreorganizowali istniejące już teatry żołnierskie w myśl cytowanych wytycznych, a tam gdzie takie placówki nie istniały, do ich uruchomienia. Akcentowano szczególnie potrzebę tworzenia tego typu placówek w garnizonach zamiast rozdrabniania ich przy poszczególnych oddziałach. Działalność teatru żołnierskiego opierała się na regulaminie zatwierdzanym przez dowódcę garnizonu⁸⁵.

Teatry żołnierskie dzieliły się na trzy zasadnicze typy: 1) teatry żołnierskie DOK, o dużym zespole, mające charakter profesjonalny i reprezentacyjny, 2) teatry żołnierskie garnizonów, skupiające w swoim zespole amatorów ze wszystkich formacji danego garnizonu i urządzające przedstawienia dla całego garnizonu, 3) teatry żołnierskie pułków i mniejszych formacji samodzielnych⁸⁶.

W garnizonie Siedlce w różnych okresach czasu działały teatry żołnierskie ostatnich dwóch typów. W 22 pp życie teatralne rozpoczęło się zaraz po zakończeniu wojny polsko-sowieckiej. Podczas postoju na Kresach poszczególne baony tworzyły teatry amatorskie, które działały dość sprawnie, dostarczając oddziałom miłej rozrywki. Niestety, po przyjeździe do Siedlec teatry te się rozpadły – głównie z powodu braku odpowiedniego pomieszczenia i demobilizację „trupów”⁸⁷. Kolejnym więc krokiem było utworzenie przez podoficerów 22 pp w 1925 roku teatru „Grażyna”, którego kierownikiem i reżyserem był por. Jan Merkwicki. Spektakle przeznaczone były głównie dla żołnierzy pułku, i przedstawiały „charakterystyczne obrazki żołnierskiego życia codziennego”⁸⁸.

Teatrem o charakterze garnizonowym był zespół kierowany przez chor. Marcinięgo – reżysera i aktora w jednej osobie. 10 grudnia 1926 roku przedstawił on sztukę „Bolszewicy” Wacława Sieroszewskiego, a w marcu 1927 r. „Żołnierza królowej Madagaskaru” – S. Dobrzańskiego, zaś w kwietniu komedię „Oddajcie mi żonę” Kajetana Abgarowicza. W grudniu tego roku w Klubie Miejskim, a następnie w Domu Ludowym zespół chor. Marcinięgo wystawił sztukę Gabrieli Zapolskiej „Tamten”, a w marcu i maju 1928 roku farsę „Codziennie o 5.00”. W 1930 roku teatr wystawił sztukę „Panny z dobrego domu”, reżyserowaną przez Ziółkowskiego⁸⁹.

Wydatną pomoc w popularyzacji wśród wojska kultury teatralnej służyły zespoły amatorskie, działające przy stowarzyszeniach i organizacjach społecznych związanych z armią. Jednym z nich było Koło Dramatyczne przy Związku Podoficerów Rezerwy garnizonu Siedlce, zorganizowane przez Pawła Skorykova⁹⁰. 30 marca 1930 r. w Domu Ludowym i Klubie Miejskim wystawiło ono dla żołnierzy 22 pp i 9 pac komedię w II aktach „Zaręczyny pod kulami” Stefana Kiedrzyńskiego, w reżyserii komendanta

⁸⁴ Tamże, s. 158.

⁸⁵ Tamże, s. 355-356.

⁸⁶ L. Wyszczelski, dz.cyt., s. 180.

⁸⁷ CAW, Kolekcja rękopisów, *Historia 22-go...*, s. 49.

⁸⁸ *Teatr żołnierski „Grażyna”, „Żołnierz Polski” 1925*, nr 31, s. 19.

⁸⁹ P. Matusak, A. Winter, dz.cyt., s. 104.

⁹⁰ Honorowym prezesem Związku Podoficerów został starosta siedlecki S. Guliński.

Straży Pożarnej Marcina Hory. 6 kwietnia tego roku Koło Dramatyczne powtórzyło tę sztukę dla publiczności miasta oraz wystawiło nową komedię „Chrapanie z rozkazu” Mieczysława Chrzanowskiego⁹¹. Teatrem amatorskim dysponowała także sekcja kulturalno-oświatowa Rodziny Wojskowej oraz Kolejowe Przysposobienie Wojskowe.

W latach trzydziestych XX w. istniał w 22 pp teatr żołnierski kierowany przez reżysera Aleksandra Fogla, który wystawił między innymi 12 i 13 września 1935 r. dramat Józefa Korzeniowskiego „Karpaccy górale”, następnie „Kordiana” Juliusza Słowackiego oraz „Damy i huzary” Aleksandra Fredry⁹². Przedstawienia teatralne dawali w Siedlcach także podchorążowie z Dywizyjnego Kursu Podchorążych Rezerwy. Przykładowo 29 listopada 1933 r. – z okazji przysięgi żołnierskiej – dali przedstawienie „Kordian”⁹³. Z kolei 18 marca 1938 r. dla oficerów i podoficerów 22 pp z rodzinami podchorążowie wystawili w Domu Żołnierza przedstawienie „Damy i huzary”⁹⁴.

Ponadto na gościnne występy do Siedlec przyjeżdżał Teatr Wileński „Reduta” Juliusza Osterwy, który 11 stycznia 1927 r. w Domu Ludowym wystawił komedię „Romantyczni” E. Rostanda, 9 marca – „Śluby panińskie” A. Fredry, 15 lipca – „Cyda” Pierre’a Corneille’a, 16 grudnia – „Zemstę” A. Fredry, 24 lipca 1929 r. – „Przyjaciele” A. Fredry. Z kolei teatr „Rybał” Stanisławy Wysockiej 27 lutego 1926 r. wystawił „Balladynę” J. Słowackiego. Natomiast w listopadzie 1926 r. zespół teatralny Karola Adwentowicza z Warszawy wystawił w garnizonie Siedlce „Dar poranka” Giovacchino Forzano oraz „To, o czym się nie mówi” Bricuxa, a 7 października 1927 r. – „Syna Casanowy”⁹⁵. 2 stycznia 1937 r. na siedleckiej scenie ponownie gościł Teatr „Reduta”, który wystawił komedię Mikołaja Gogola „Rewizor”. Natomiast 13 marca tego roku Teatr Wołyński grał tu „Świętoszka” Moliera⁹⁶.

Od 1 maja 1939 r. komendant Garnizonu Siedlce nakazał oficerom gospodarczym 22 pp i 9 pal potrącać kwoty na bilety teatralne przedstawień „Teatru Wołyńskiego”: oficerom służby stałej (żonatym) – 4 zł; kawalerom – 2 zł; podoficerom zawodowym żonatym – 3 zł; kawalerom – 1,50 zł. 25 maja 1939 r. „Teatr Wołyński” wystawił w Domu Żołnierza 22 pp „Egzotyczną kuzynkę” Louisa Verneuil’a, a 16 kwietnia „Królową Przedmieścia” Konstantego Krumłowskiego⁹⁷. Kolejne przedstawienia odbyły się 1 czerwca 1939 r. W programie były: jednoaktowa komedia „Czy wszyscy mężowie zdradzają swoje żony?”, operetka w 2 aktach „Czy ciocia Flircia wyjdzie po raz trzeci za mąż?”, a także tańce i monologi. W antraktach przygrywała orkiestra 9 pal⁹⁸.

Także przeniesiony w 1933 roku do Włodawy 9 pac powołał tam Amatorski Teatr Rewiowy, który grał również dla ludności cywilnej, przeważnie w kinie „Zachęta”. Jego kierownikiem był por. Mieczysław Wilczewski, a reżyserem mjr Michał Wołczaski⁹⁹.

Teatry żołnierskie odgrywały dużą rolę w wychowaniu wojskowym. Dla wielu żołnierzy, szczególnie tych pochodzących z małych miejscowości i wiosek wojsko sta-

⁹¹ „Gazeta Podlaska” nr 8 z 15.IV.1930 r., s. 4.

⁹² P. Matusak, A. Winter, dz.cyt.

⁹³ *Święto Szkoły Podchorążych 22 pp*, „Nowa Gazeta Podlaska” nr 50 z 10.XII.1933 r., s. 6.

⁹⁴ CAW, Akta 22 pp, *Rozkaz nr 60 z 16.III.1938 r.*, sygn. I.320.22.1.

⁹⁵ P. Matusak, A. Winter, dz.cyt., s. 104

⁹⁶ A. Węcowski, *Kalendarium wydarzeń kulturalno-oświatowych w Siedlcach*, „Szkice Podlaskie” 1998, z. 6., s. 124-125.

⁹⁷ CAW, Akta 22 pp, sygn. I.320.22.2., *Rozkaz nr 47 z 19.V.1939 r.*

⁹⁸ CAW, Akta 22 pp, sygn. I.320.22.2., *Rozkaz nr 55 z 30.V.1939 r.*

⁹⁹ Marynowski, *Teatr żołnierski 9 pułku artylerii ciężkiej*, „Wiarus” 1933, nr 3, s. 68.

nowiło pierwsze w życiu zetknięcie z teatrem. Obecność na przedstawieniach uczyła zasad zachowania się w teatrze, przybliżała widzom dzieła literatury polskiej. Wychowawcze oddziaływanie teatru żołnierskiego starano się rozszerzyć na ludność cywilną poprzez zapraszanie jej na bezpłatne przedstawienia¹⁰⁰.

Kolejną płaszczyzną działań kulturalnych w Wojsku Polskim II RP było wychowanie muzyczne żołnierzy. Instrukcja o pracy kulturano-oświatowej i wychowawczej w wojsku określała repertuar pieśni obowiązkowych, do których należały: *Hymn narodowy*, *Boże coś Polskę*, *Kiedy ranne wstają zorze*, *Wszystkie nasze codzienne sprawy*, *Pierwsza Brygada*, *Pieśń pułkowa*. Drugą grupę stanowiły pieśni zalecane, zawarte w śpiewnikach wydawanych przez Ministerstwo Spraw Wojskowych. Poza nauką pieśni zalecano tworzenie w garnizonach chórów wielogłosowych. W siedleckim garnizonie taki chór zorganizowali m.in. podchorążowie DKPR. Ważnym czynnikiem wpływającym na rozwój kultury muzycznej, zwłaszcza wśród żołnierzy, były orkiestry wojskowe. Ich funkcjonowanie w Wojsku Polskim normował rozkaz MSWojsk., z 26 lipca 1920 r., a bardziej szczegółowo „Instrukcja o orkiestrach wojskowych” z 1931 roku. Według wymienionych aktów normatywnych w wojsku istniały orkiestry etatowe w pułkach piechoty (taką była orkiestra 22 pp) oraz nieetatowe w pułkach kawalerii i artylerii. Orkiestra pułkowa uczestniczyła w szkoleniu i życiu codziennym garnizonu. Brała również udział w organizowanych konkursach orkiestr i przeglądach na szczeblu dywizji oraz DOK¹⁰¹.

Orkiestry pułkowe były bardzo popularne wśród mieszkańców garnizonu Siedlce. W 22 pp oprócz orkiestry dętej utworzono także orkiestrę symfoniczną i jazzband. Ten ostatni zespół często grał na zabawach organizowanych w parku miejskim, m.in. 3 czerwca 1934 r. podczas zbiórki Ligi Morskiej i Kolonialnej na Fundusz Obrony Narodowej. Wykonywano wówczas utwory muzyki poważnej i rozrywkowej, wypełniając ogromne zapotrzebowanie społeczeństwa w tym zakresie. Orkiestry dęte posiadały także 9 pał, 9 pac, kolejarze, strażacy, szkoły, a także więźniowie. Dawały one koncerty z okazji świąt państwowych, pułkowych lub innych uroczystości organizowanych na terenie garnizonu Siedlce¹⁰². Orkiestry pułkowe garnizonu siedleckiego grały również na rzecz organizacji społecznych¹⁰³, a także zarobkowo (m.in. na zabawach w Kocku, Siemiatyczach, czy Łukowie)¹⁰⁴.

Na początku lat trzydziestych XX w. kapelmistrzem 22 pp był kpt. Józef Stoczewski, który bardzo aktywnie włączył się w organizację życia muzycznego siedleckiego garnizonu. M.in. z jego inicjatywy, przy poparciu inspektora szkolnego Władysława Ruszela, powołano Komitet Audycji Muzycznych dla młodzieży szkół powszechnych. 5 listopada 1933 r. rozpoczął je koncert symfoniczny w Szkole Powszechnej nr 4. Poza funkcją kapelmistrza 22 pp kapitan J. Stoczewski był także dyrektorem Podlaskiej Szkoły Muzycznej, kształcącej muzyków na wysokim poziomie i wzbogacającej środowisko artystyczne miasta¹⁰⁵. W tym miejscu warto dodać, że kpt. J. Stoczewski do końca lat dwudziestych kierował orkiestrą 34 pp w garnizonie Biała Podlaska (razem z ppor. Wę-

¹⁰⁰ P. Borek, *Rola garnizonów...*, dz.cyt.

¹⁰¹ L. Rzeszutek, dz.cyt., s. 79.

¹⁰² P. Matusak, A. Winter, dz.cyt., s. 106.

¹⁰³ CAW, Akta 9 pał, sygn. I.322.9.5., *Rozkaz dzienny nr 1 z 3.I.1927 r.*; „Głos Podlaski” nr 49 z 5.XII.1937 r., s. 604.

¹⁰⁴ CAW, Akta 22 pp, sygn. I.320.22.2., *Rozkaz nr 27 z 4.II.1939 r.*

¹⁰⁵ P. Matusak, A. Winter, dz.cyt., s. 105.

grzynowskim). Pod ich kierownictwem w 1925 roku zdobyła ona I miejsce w OK IX. Także na przeglądzie okręgowym zorganizowanym rok później wygrała m.in. z orkiestrą 22 pp¹⁰⁶.

W 1933 roku skład orkiestry 22 pp przedstawiał się następująco: kapelmistrz – kpt. Józef Stoczewski; orkiestranci: st. sierż. Jan Walewski, sierż. Władysław Werbachowski, sierż. Kazimierz Bełczykowski, sierż. Stanisław Mensfeld, sierż. Abram Kowalski, sierż. Hipolit Ellas, sierż. Aleksander Zawisza, plut. Aleksander Wasilewski, plut. Grudkowski Antoni, kpr. Stefan Franczak, kpr. Aleksander Tchórzewski, kpr. nadtr. Stanisław Galiński, kpr. nadtr. Władysław Grabowski, kpr. nadtr. Naumczuk Jan, kpr. nadtr. Aleksander Izdebski, kpr. nadtr. Henryk Ługowski, st. strz. ndtr. Marian Gała, st. strz. ndtr. Roman Demeczko¹⁰⁷.

28 kwietnia 1934 r. zespół symfoniczny 22 pp koncertował z okazji Święta Lasu wykonując utwory: *Jezioro łabędzie* Piotra Czajkowskiego i *Ptaszki śpiewające* Jacquesa Offenbacha pod batutą plut. Aleksandra Wasilewskiego¹⁰⁸. 18 lipca 1934 r. kpt. J. Stoczewski zorganizował Siedleckie Towarzystwo Muzyczne, propagujące kulturę muzyczną i patronujące amatorskiemu ruchowi muzycznemu w mieście i regionie, które działało do wybuchu wojny¹⁰⁹. Skupiało ono śpiewaków, muzyków, uczniów szkoły muzycznej, tworzyło zespoły, organizowało koncerty, poranki muzyczne dla szkół, konkursy chóarów, orkiestr i amatorskich artystów estrady. Swoją siedzibę miało w Podlaskiej Szkole Muzycznej przy ul. Kilińskiego 9¹¹⁰.

W porozumieniu z dowództwem 22 pp dyrekcja Podlaskiej Szkoły Muzycznej w Siedlcach organizowała szereg popularnych poranków muzycznych dla młodzieży szkolnej i szerszej publiczności, o bardzo urozmaiconym programie. Pierwszy z nich odbył się 14 października 1934 r. o godz. 12.00 w sali kina PBK (Dom Ludowy). Każdy poranek poprzedzony był prelekcją. Oprócz nich Siedlce gościły najlepszych artystów polskich, przyjeżdżających do miasta z ramienia Zarządu Funduszu Kultury Narodowej działającego przy Prezesie Rady Ministrów. 23 października 1934 r., o godz. 20.00 w sali Klubu Miejskiego odbył się pierwszy koncert wieczorowy dla szerszej publiczności¹¹¹.

W ostatnich latach przed wybuchem II wojny św. orkiestrą 22 pp kierowali plut. Aleksander Wasilewski i ppor. Jan Hrouda. Pod ich przewodnictwem brała ona udział w wielu imprezach miejskich, m.in. w obchodach imienin prezydenta RP Ignacego Mościckiego 30 stycznia 1938 r. Uczestniczyła ona również w uroczystościach pogrzebowych, np. w pogrzebie członka POW Zygmunta Adamczyka ze Stoczka Łukowskiego, który odbył się 9 czerwca 1937 roku. Z kolei 18 listopada 1938 r. odbył się koncert orkiestry 22 pp, z którego cały dochód przeznaczono na pomoc siedleckim dzieciom i młodzieży z ubogich rodzin¹¹². Orkiestry pułkowe garnizonu Siedlce brały udział we wszystkich uroczystościach organizowanych na terenie miasta. W miastach garnizonowych wszelkie imprezy organizowane przez wojsko cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców.

¹⁰⁶ *W dziesiątą rocznicę 34 p.p.*, „Podlasiak” nr 48 z 25.XI.1928, s. 8.

¹⁰⁷ CAW, Akta 22 pp, sygn. I.320.22.6., *Rozkaz tajny nr 3 z 21.III.1933 r.*

¹⁰⁸ *Sprawozdanie z obchodu Święta Lasu w Siedlcach*, „Życie Podlasia” nr 2 z 13.V.1934 r., s. 2.

¹⁰⁹ L. Rzeszutek, dz.cyt., s. 80; A. Węcowski, dz.cyt., s. 123.

¹¹⁰ P. Matusak, A. Winter, dz.cyt., s. 105.

¹¹¹ *Koncerty w Siedlcach*, „Życie Podlasia” nr 24 14.X.1934 r., s. 3.

¹¹² „Ziemia Siedlecka” nr 30 z 30.XI.1938 r., s. 2.

Ogromne znaczenie wychowawcze miały także pomniki upamiętniające powstania narodowe, odzyskanie niepodległości lub poległych żołnierzy. W okresie międzywojennym dla garnizonu siedleckiego szczególne znaczenie miały trzy pomniki: Pomnik Niepodległości, Pomnik pod Iganiami oraz Pomnik Wolności. 10 lutego 1922 r. powołano 36-osobowy Komitet Budowy Pomnika, a 3 maja 1922 r. powstał fundament, i wmurowano akt erekcyjny. Pomnik ten został odsłonięty 13 września 1931 r. przez wojewodę lubelskiego Bolesława Świdzińskiego. Monument pod Iganiami odlano w brązie, a zbudowano według projektu Jana Mucharskiego. Była to długa trzynastometrowa kolumna, w połowie której widniał krzyż *Virtuti Militari*, na szczycie zaś kula, a na niej orzeł oraz napis „10 kwietnia 1831 r.”. 11 listopada 1930 r. uroczystie odsłonięto w Siedlcach Pomnik Niepodległości. Obelisk ten zbudowano z głazów granitowych, na frontonie miał płaskorzeźbę popiersia Józefa Piłsudskiego, a pod nim napis: „Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, Budowniczemu Odrodzonej Polski 1930”. Na zaś szczycie umieszczono orła. Projekt pomnika był dziełem Jana Komara z Gimnazjum im. S. Żółkiewskiego w Siedlcach¹¹³.

12 listopada 1933 r. – w 15. rocznicę odzyskania Niepodległości – w dzielnicy Nowe Siedlce odsłonięto z kolei Pomnik Wolności, również według projektu J. Komara. Była to 10-metrowa ośmioboczna kolumna z dwoma orłami, a między nimi dwie tarcze z datami 1918-1933. Niestety pomnik ten wysadzili Niemcy 9 kwietnia 1941 roku¹¹⁴.

Podsumowując należy stwierdzić, że społeczna rola oraz działalność kulturalno-oświatowa, jaką spełniał garnizon Siedlce była dla miasta bardzo pożyteczna, wpływając na jego wielostronny rozwój. We współpracy z Polskim Białym Krzyżem władze garnizonu brały czynny udział w walce z analfabetyzmem wśród wcielanych poborowych. Oficerowie 22 pp, 9 pac, a następnie 9 pal często prowadzili różnego rodzaju kursy specjalistyczne (językowe, zawodowe, rolnicze, samochodowe, spółdzielcze), a niektórzy z nich byli również wykładowcami z ramienia Towarzystwa Wiedzy Wojskowej. Aktywnie udzielali się także w pracach takich organizacji, jak LMiK, PCK, PBK oraz LOPP, pełniąc w nich odpowiedzialne funkcje.

Dzięki organizowanym na terenie garnizonu kursom, akcjom, odczytom i szkoleniom wielu żołnierzy – zwłaszcza pochodzących z Kresów Wschodnich – miało możliwość szerszego zapoznania się z takimi „zdobyczami cywilizacyjnymi”, jak samochód, rower, radio, czy kino. Służba wojskowa stworzyła więc tysiącom młodych mężczyzn szansę na zdobycie zawodu, podniesienie kwalifikacji lub nabycia zupełnie nowych umiejętności przydatnych po wyjściu do cywila i znalezieniu pracy zawodowej.

Ważną rolę w wychowaniu patriotyczno-kulturalnym odgrywały teatry żołnierskie. Dla wielu żołnierzy wojsko stanowiło pierwsze w życiu zetknięcie z teatrem. Obecność na spektaklach uczyła zasad zachowania się w teatrze, przybliżała widzom dzieła literatury polskiej. Wychowawcze oddziaływanie teatru żołnierskiego starano się rozszerzyć na ludność cywilną poprzez zapraszanie jej na bezpłatne przedstawienia. Kina wojskowe były także swoistą konkurencją dla kin prywatnych.

Dużą rolę w umacnianiu związków społeczno-kulturalnych garnizonu Siedlce z miejscowym społeczeństwem odgrywały orkiestry pułkowe. Cieszyły się one dużą popularnością i brały udział we wszystkich uroczystościach organizowanych na terenie

¹¹³ P. Matusak, A. Winter, dz.cyt., s. 109.

¹¹⁴ Tamże.

miasta. Siedleckie orkiestry pułkowe często organizowały koncerty, na które zapraszano mieszkańców. Grały także na wszelkiego rodzaju balach, rautach, imprezach organizowanych zarówno przez wojsko, jak i miejscowe władze administracyjne. Można więc skonstatować, że jednostki garnizonu Siedlce odgrywały bardzo ważną rolę w rozwoju kultury, oświaty i techniki regionu.

BIBLIOGRAFIA

źródła

Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Komunistyczna Partia Polski, sygn. 158/X-9.

Archiwum Państwowe w Siedlcach, Akta Miasta Siedlce 1909-1950, sygn. 46, 48, 49.

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie

Akta 22 pp, sygn. I.320.22.1, I.320.22.2, I.320.22.5, I.320.22.6,

Akta 9 DP, sygn. I.322.9.5, I. 313.9.31, I. 313.9.32, I.313.9.31, I.313.9.77, I.313.9.14,

Akta Departamentu Dowodzenia Ogólnego Ministerstwa Spraw Wojskowych, sygn. I.300.22.95.

Kolekcja rękopisów, sygn. I.400.359

J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. V, Warszawa 1937.

Artylerzyści opuszczają Siedlce, „Nowa Gazeta Podlaska” nr 41 z 8.X.1933 r.

„**Gazeta Podlaska**” nr 1 z 5.II.1930 r.; nr 15 z 25.V.1932 r.; nr 30 z 25.X.1931 r.; nr 8 z 15.IV.1930 r.

„**Głos Podlaski**” nr 48 z 29.XI.1936 r.; nr 49 z 5.XII.1937 r.

Otwarcie kursu rolniczego w 34 pp, „**Głos Społeczny**” nr 27 z 15.XI.1935 r.

Z działalności administracji państwowej na terenie powiatu Biała Podl., „**Głos Społeczny**” nr 6 z 15.III.1938 r.

„**Kronika Ziemi Łukowskiej**” nr 2 z X.1938 r.

„**Nowa Gazeta Podlaska**” nr 47 z 19.XI.1933 r.; nr 50 z 11.XII.1932 r.

Koło Siedleckie Polskiego Białego Krzyża, „Nowa Gazeta Podlaska” nr 47 z 19.XI.1933 r.

Polski Biały Krzyż, „Nowa Gazeta Podlaska” nr 50 z 11.XII.1932 r.

Święto Szkoły Podchorążych 22 pp, „Nowa Gazeta Podlaska” nr 50 z 10.XII.1933 r.

Z działalności oddziału siedleckiego Polskiego Białego Krzyża, „Nowa Gazeta Podlaska” nr 50 z 11.XII.1932 r.

Z działalności Podlaskiego Związku Hodowców Konia Remontowego, „Nowa Gazeta Podlaska” nr 39 z 25.IX.1932 r.

W dziesiątą rocznicę 34 p.p., „**Podlasiak**” nr 48 z 25.XI.1928 r.

Teatr żołnierski 9 pułku artylerii ciężkiej, „**Wiarus**” 1933, nr 3

„**Ziemia Siedlecka**” nr 28 i 29 z 30.X.1937-10.XI.1937 r.; nr 30 z 30.XI.1938 r.; nr 4 z 10.II.1938 r.

Kursy dla żołnierzy, „Ziemia Siedlecka” nr 28 i 29 z 30.X.1937-10.XI.1937 r.

Otwarcie świetlicy żołnierskiej 22 pp, „Ziemia Siedlecka” nr 12 z 21.III.1934 r.

Teatr żołnierski „Grażyna”, „**Żołnierz Polski**” 1925, nr 31.

„**Życie Podlasia**” nr 11 z 17.III.1935 r.; nr 13 z 31.III.1935 r.; nr 26 z 27.VI.1935 r.; nr 45 z 10.XI.1935 r.; nr 47 z 21.XI.1935 r.

Koncerty w Siedlcach, „Życie Podlasia” nr 24 14.X.1934 r.

Otwarcie pierwszej świetlicy żołnierskiej w Siedlcach, „Życie Podlasia” nr 1 z 6.V.1934 r.

Rola świetlicy w życiu żołnierza, „Życie Podlasia” nr 1 z 6.V.1934 r.

Sprawozdanie świetlicowe dla poborowych z 1938 r., „Życie Podlasia” nr 33 z 23.X.1938 r.

Sprawozdanie z obchodu Święta Lasu w Siedlcach, „Życie Podlasia” nr 2 z 13.V.1934 r.

literatura

A. Andzaurow, *Zarys historii wojennej 9-go pułku artylerii ciężkiej*, Warszawa 1929.

P. Borek, *Działalność oświatowa w garnizonie Biała Podlaska w latach 1918-1939*, „Rozprawy Społeczne” 2013, nr 1.

P. Borek, *Garnizon Wojska Polskiego w Białej Podlaskiej w latach 1918-1939*, Biała Podlaska 2006.

P. Borek, *Rola garnizonów wojskowych w życiu mieszkańców południowego Podlasia w okresie międzywojennym*, [w:] *Metamorfozy społeczne 8: Państwo i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej*, zbiór studiów pod red. J. Żarnowskiego, Warszawa 2014.

- J. Izdebski, *Dzieje 9 Dywizji Piechoty 1918-1939*, Warszawa 2000.
- J. Izdebski, *Rola garnizonu siedleckiego w życiu miasta (1918-1939)*, [w:] *Spółceństwo siedleckie w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne*, pod red. J. R. Szaflika, Warszawa 1981.
- J. Kęsik, *Naród pod bronią. Spółceństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918-1939*, Wrocław 1998.
- B. Kowalczewski, *Zarys historii wojennej 22-go pułku piechoty*, Warszawa 1930.
- P. Matusak, A. Winter, *Siedlce 1918-1939*, [w:] *Siedlce 1448-1995*, pod red. E. Kospath-Pawłowskiego, Siedlce 1996.
- A. Niewęglowska, *Działalność oświatowo-wychowawcza Polskiego Białego Krzyża do 1921 roku*, [w:] *Wychowanie patriotyczno-obronne. Tradycje i współczesność*, pod red. R. Kalinowskiego, J. Kunikowskiego i L. Wyszczelskiego, Siedlce 2004.
- J. Nowak, *Zarys historii wojennej 9-go pułku artylerii polowej*, Warszawa 1929.
- J. Odziemkowski, *Armia i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996.
- J. Odziemkowski, B. Spychała, *Duszpasterstwo wojskowe II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1987.
- S. Piekarski, *Domy Żołnierza Polskiego*, Warszawa 1997.
- L. Rzeszutek, *Metody i formy pracy kulturalnej w garnizonie siedleckim w latach 1922-1939*, „Szkice Podlaskie” 2002, z. 10.
- P. Stawecki, *Polityka wojskowa Polski 1921-1926*, Warszawa 1981.
- A. Węcowski, *Kalendarium wydarzeń kulturalno-oświatowych w Siedlcach*, „Szkice Podlaskie” 1998, z. 6., s. 124-125.
- L. Wyszczelski, *Oświata, propaganda, kultura w Wojsku Polskim w latach 1918-1945*, Warszawa 2004.

Аннотация

Павел Борек

Культурно-просветительская жизнь в седлецком гарнизоне в 1918-1939 гг.

Роль культурно-просветительской деятельности в польской армии в Польше была высоко ценяемая. Это было связано с ее генезисом и ролью в возвращении независимости. Деятельность такого рода уже была ведена во время Первой мировой и польско-большевистской войны, но полностью ее развивали только в мирное время. Общественная роль и культурно-просветительские мероприятия, которые выполнял седлецкий гарнизон, были для города очень полезными и влияли на многостороннее его развитие. Власти гарнизона принимали активное участие в борьбе с неграмотностью. Офицеры проводили различные виды специализированных курсов: языковых, профессиональных, сельскохозяйственных, автомобильных, кооперативных, а некоторые из них были также преподавателями в Ассоциации военных знаний.

Resume

Paweł Borek

Education and Culture in garrison in the city of Siedlce (1918-1939).

The role of the army in culture and education was highly respected. It was concerning its beginnings and the role in regaining independence. This type of activity was organised as early as I World War and the Polish-Bolshevik war, but it was only fully functional when the peace came. The garrison's social part, and the cultural and educational merits were very beneficial for the city of Siedlce by stimulating its multilevel development. The garrison's authorities were actively participating in the struggle against illiteracy amongst new recruits. The officers taught courses on numerous specialised subjects: language, vocation, agriculture, automobiles, collective, and many of these officers were academic teachers from the Society of Military Education.



